

ANETA ROGALSKA-MARASIŃSKA
Uniwersytet Łódzki

ARKADIUSZ URBANEK,
SYSTEM PENITENCJARNY WOBEC WYZWAŃ WIELOKULTUROWOŚCI
– *STUDIUM DIAGNOSTYCZNE*, OFICyna WYDAWNICZA IMPULS,
KRAKÓW 2018, S. 278

Zasugerowane w samym tytule książki pole badawcze, a także uzasadniający je zakres rozważań autora, wskazują na aktualność i wagę problematyki w recenzowanej monografii. Doktor Arkadiusz Urbanek jest adiunktem na Wydziale Nauk Historycznych i Pedagogicznych Uniwersytetu Wrocławskiego i pracuje w Zakładzie Edukacji Międzykulturowej i Badań nad Wsparciem Społecznym. Od lat ma też doświadczenie w działalności społecznej i samorządowej (praca w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Brzegu, tworzenie programów wsparcia dla osób dotkniętych wykluczeniem społecznym). Aktualnie pełni rolę eksperta Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej we Wrocławiu, zajmując się programami readaptacji społecznej skazanych.

Czytelnie zatem można dostrzec spójność w jego działalności naukowo-badawczej z aktywnością pragmatyczną i implementacją swojej wiedzy i umiejętności w pracy z osobami, które wymagają pomocy i aktywizacji społecznej oraz działań resocjalizacyjnych. Na uwagę zasługuje też wielość penetrowanych przez A. Urbanka wątków odpowiadających na wyzwania współczesnej pedagogiki społecznej i resocjalizacyjnej. Można je przyporządkować do trzech głównych zagadnień: 1. *Badania nad procesem patogenezy i jej predyktorami obecnymi w biografii sprawców przestępstw*¹; 2. *Badania nad losami ludzi w sytuacji beznadziei*² oraz 3. *System penitencjarny wobec wyzwań wielokulturowości*. Przywoływana i zarazem najnowsza książka A. Urbanka – *System penitencjarny*

¹ Por. A. Urbanek, *Doświadczenie napięć w relacji z ofiarą na podstawie wypowiedzi sprawców zabójstw*, Wydawnictwo ATUT, Wrocław 2010.

² Por. L. Bednarski, A. Urbanek, *Śmierć samobójcza – perspektywa kryminalistyczna i pedagogiczna*, Impuls, Kraków 2012.

wobec wyzwań wielokulturowości – studium diagnostyczne należy do trzeciego obszaru badawczego. Dotyczy – najogólniej ujmując – obecności osadzonych, reprezentujących odmienną narodowość i kulturę od polskiej, w polskim systemie penitencjarnym, rodząc nowe i poważne wyzwania.

Problematyka nasilonej i niewystarczająco kontrolowanej migracji ludności z wielu obszarów globu na terytorium Europy ujawnia się w różnorodnych obszarach społecznych. Wejście w konflikt z prawem osób, które znalazły się w nowej dla nich rzeczywistości jest jednym z jego przejawów. Odmienność kulturowa, religijna i etniczna, a także konfrontacja oczekiwań i/lub obietnic składanych imigrantom na początku ich wędrówki z realiami zastanymi w Europie sprawiają, że coraz częściej dochodzi do łamania prawa europejskiego. Z tej przyczyny wielokulturowość zaczyna być palącym wyzwaniem dla systemów penitencjarnych.

Do typowych kwestii spornych na terenie polskich (a także czeskich i litewskich) zakładów penitencjarnych A. Urbanek zalicza: 1. Odmowę sprzątanania w celi jako działania niegodnego mężczyzny, skoro w jego kulturze kobiety zajmują się tymi obowiązkami; 2. Brak subordynacji wobec kobiety wychowawcy/funkcjonariuszki, skoro w swojej kulturze mężczyzna nie jest zależny od woli kobiety; 3. Opór przed wypełnianiem poleceń młodych funkcjonariuszy, gdyż w rodzimej kulturze należy jest posłuch starszemu wiekiem; 4. Kolizję układu celi z możliwościami prowadzenia modlitwy (np. w kierunku na Mekkę w celi więziennej znajdowała się toaleta); 5. Kolizję zobowiązań wynikających z regulaminu porządkowego z rytuałem dnia codziennego; 6. Oczekiwanie informacji dotyczącej okresów wschodu i zachodu słońca jako koniecznej dla prawidłowej realizacji obrzędu modlitwy; 7. Prawo do dokonywania ablucji po każdej czynności fizjologicznej; 8. Oczekiwanie dostosowania posiłków do zasad obowiązujących w islamie (mięso z uboju rytualnego, posiłki z wyłączeniem wieprzowiny); 9. Konflikty wynikające z osobistego wzburzenia niesprawiedliwością wyroku, bowiem w rodzimej kulturze dane czyny i zachowania nie są karane; 10. Konflikty wynikające z długotrwałej izolacji od miejsca zamieszkania i/lub braku możliwości kontaktu z rodziną.

W recenzowanej książce A. Urbanek koncentruje się już tylko na badaniu czterech obszarów konfliktu międzykulturowego, czyli: 1. Relacji więziennych wynikających ze stereotypowego (medialnego) postrzegania muzułmanina; 2. Kwestii odmienności obrzędów praktykowanych przez muzułmanów – przede wszystkim potrzeb związanych z ablucją; 3. Diety zgodnej z wymogami islamu; 4. Interakcji z funkcjonariuszkami, czyli kobietami, które w społeczności muzułmańskiej zajmują niższą pozycję. Autor uznaje, że nadrzędnym celem jego badań jest poszukiwanie odpowiedzi na wyzwania, jakie stawia przed systemem penitencjarnym wielokulturowość. Jednak swoje badania koncentruje tylko na badaniu personelu więziennego, przez co ukazuje problem tylko z jednej perspektywy.

Jego poszukiwania oscylują wokół dwóch głównych problemów badawczych: 1. Jak definiują relacje na styku odmiennych kultur badani funkcjonariusze penitencjarni?, 2. Jakie typowe (powtarzające się) schematy reagowania na wyzwania wielokulturowości odkrywają statystyczne analizy danych źródłowych? Pozostałe „strony” systemu penitencjarnego, tj. sami osadzeni oraz sfera ustawodawcza (prawo, przepisy) zaznaczają swoją obecność tylko w odpowiedziach/interpretacjach funkcjonariuszy. Niestety taka strategia uszczupla zagadnienie, którego spodziewa się czytelnik po przesłaniu zawartym w tytule książki.

Swoista dysproporcja dotyczy też przyjętego przez autora założenia, na którym buduje swoje dalsze rozważania. Uznaje on, iż zasadniczo w polskim systemie penitencjarnym w kontekście wyzwań wielokulturowości, w relacje ze sobą wchodzi: a) dominująca i opresyjna większość kulturowa oraz b) represjonowana mniejszość. Większością kulturową są wykonawcy kary – personel więzienny, a mniejszością – muzułmanie. Ci pierwsi reprezentują postawy większości; w kontekście tych drugich autor mówi o prawach mniejszości.

W ten sposób wymiar aksjologiczny kontaktów międzyludzkich zestawiony zostaje z literą prawa. A. Urbanek nie dokonuje czytelnego porównania postaw funkcjonariuszy z postawami osadzonych, a następnie praw realizatorów kary z prawami więźniów. Brak ten sprawia, że dwa niezwykle ważne dla systemu zamkniętego wymiary funkcjonowania człowieka tracą swój zrozumiały kształt i granice, a ich treści i sensy wzajemnie się przenikają, zamazując znaczenie jednych i drugich. Autor wyraża np. stanowisko, które wymagałoby dalszego i pogłębionego wyjaśnienia, gdy uznaje, że edukacja międzykulturowa w systemie totalnym zmierza „raczej do jakościowego i ilościowego kształtowania relacji i wykracza poza dostrzeżenie cudzoziemca jako osoby kulturowo i tożsamościowo odmiennej, nie zaś skazanej”. Rozumiem, że funkcjonowanie obu stron w warunkach systemu totalnego rzeczywiście niejednokrotnie balansuje pomiędzy jednym a drugim obszarem, ale tym bardziej w opracowaniu naukowym badacz powinien unikać takiego rodzaju rozmycia.

Wyeksponowana w przywoływanej książce relacja prawnohumanistyczna, czyli kolizja prawa i kultury lub zbliżanie do siebie regulacji prawnych i świat wartości, wyrosłych na fundamentach różnych kultur, jest – moim zdaniem – kluczowa dla poszukiwania dalszych rozwiązań systemowych w polskiej i należącej innych krajów europejskich przestrzeni penitencjarnej. Staje się też jednym z głównych wyzwań współczesnego społeczeństwa europejskiego w relacjach otwartych. Dlatego słusznie autor stwierdza, iż „personel penitencjarny, szczególnie wychowawcy więzienni, powinni dostrzegać znaczenie obyczajowości, specyficznej socjalizacji, inkulturacji, a także kształtu relacji społecznych, w których dana osoba funkcjonuje. Tym bardziej, że odmienność człowieka to nie tylko różnica obywatelstwa, ale też szerokiej palety innych elementów, m.in. poglądów,

relacji, preferencji czy tożsamości ukształtowanej regionem pochodzenia czy pamięcią historyczną”.

Zdiagnozowana przez Arkadiusza Urbanka obecna sytuacja pracy personelu więziennego wyraźnie pokazuje, iż funkcjonariusze zostali postawieni przed bardzo trudnym zadaniem radzenia sobie *ad hoc* z wielokulturowością, bez otrzymania systemowego wsparcia w postaci wcześniejszego kształcenia lub doskonalenia zawodowego z zakresu problematyki wielokulturowości z systemie zamkniętym. To na ich barkach spoczywa poszukiwanie, adekwatnych do kontekstu zakładu karnego i postaw osadzonych muzułmanów, międzykulturowych rozwiązań. W dobie zintensyfikowanej migracji ludności na terenie całej Unii Europejskiej wprowadzono rekomendacje, zgodnie z którymi zaleca się prowadzenie „elastycznej” polityki penitencjarnej wobec osób kulturowo czy religijnie odmiennych. Jak podaje autor: „podporządkowanie mniejszości regułom większości jest obecnie nie do przyjęcia w krajach UE”. Z drugiej strony, odwołując się do wyników badań własnych stwierdza, że nie wprowadzano jednoznacznych unijnych dyrektyw pożądanego postępowania wobec wyzwań odmienności kulturowej o znaczeniu systemowym. Nic więc dziwnego, że funkcjonariusze szukają kompromisów lub starają się unikać kłopotliwych decyzji, działając zgodnie z obowiązującymi przepisami³. Czasami też, chcąc zminimalizować konflikty w celach (szczególnie, że to tam właśnie dochodzi do zasadniczych napięć między kulturową większością a kulturową mniejszością) i antycypując roszczenia osadzonych stają się ulegli wobec żądań muzułmanów⁴. Owe meandry dróg, stanowisk i decyzji personelu więziennego autor bardzo interesująco przedstawia w podrozdziale zatytułowanym *Pragmatyka więzienna wobec oczekiwań wynikających z odmienności kulturowej skazanych muzułmanów*.

Na bazie uzyskanych wyników badań autor formułuje diagnozy i wnioski, które ponownie domagają się komentarza. Dostrzegam w nich bowiem szczególną trudność, którą należałoby przełożyć na pytanie o granice pomiędzy praktyczną szansą na budowanie relacji międzykulturowych w więzieniu a na wolności. A. Urbanek sam – i słusznie – ma co do tej kwestii wątpliwości, choć jasno takiego pytania nie stawia. Raczej ujawnia się ono w przywołanych i proponowanych drogach reagowania na odmienność kulturową i w przedstawianych strategiach uwrażliwiania w pragmatyce edukacji wielokulturowej i międzykulturowej. Najbardziej realną podstawę możliwości ewoluowania sys-

³ Por. A. Urbanek, *Wyzwania w pracy penitencjarnej wychowawcy więziennego ze skazanymi cudzoziemcami*, [w:] *Blaski i cienie współczesnej przestrzeni penitencjarnej. Człowiek a system*, red. P. Stępniań, T. Kalisz, Poznań 2014, s. 578–591.

⁴ Por. A. Urbanek, *The Democratic Laws of the Prisoner and the Law of Tradition – on Protection of Diversity of the Sentenced Muslims*, [w:] *European Atomization or Integration? Transborder Aspects of Multipedagogy*, red. A. Szerląg, J. Pilarska, A. Urbanek, Cambridge 2016, s. 430–446.

temu penitencjarnego wobec wyzwań wielokulturowości dostrzegam w kompilacji zaprezentowanych przez autora własnych celów edukacji wielokulturowej i międzykulturowej z przywołanymi propozycjami amerykańskiej badaczki Michelle Mitcham.

Niewątpliwie, rozwijanie kompetencji wielokulturowych u funkcjonariuszy zakładów karnych staje się palącą potrzebą, dla której należałoby jak najszybciej poszukiwać systemowych rozwiązań. Jak zatem przygotować pracowników więziennych do odpowiedniego interpretowania niszowych obyczajów, gdy kulturowy i etniczny skład osadzonych ulega zmianie, a muzułmanie stanowią mimo wszystko nieliczną grupę wśród skazanych w Polsce? Ponadto sama kultura muzułmańska reprezentuje wiele wariantów, czy zatem funkcjonariusze powinni poznawać ich wszystkie odłamy?

Drugą kwestią staje się inicjowanie i realizacja edukacji międzykulturowej w warunkach zamkniętych. Taka praktyka wychowawcza wymaga odwołania się do wiedzy o własnych kulturach wszystkich stron wchodzących we wzajemne relacje. Chęć poznania kultury pochodzenia lub poczucie i charakter identyfikowania się z nią jest kolejnym zagadnieniem/problemem, przed którym stają pracownicy i współpracownicy systemu penitencjarnego (np. duchowni odwiedzający osadzonych) oraz sami skazani. Bowiem, jak ukazuje sam autor „w wielu przypadkach sprawcy przestępstw wywodzą się ze środowisk społecznie zmarginalizowanych, z niskim poziomem wykształcenia, o znacznym poziomie dewiacji zachowań”. Poziom ich identyfikacji narodowej i tożsamościowej oraz poczucia zakorzenienia kulturowego może być bardzo słaby lub nieprawidłowy. Skazani mogą być bardziej przywiązani do wzorców subkultury, z której się wywodzą i z którą są emocjonalnie związani, niż do kultury narodowej, z którą są formalnie łączeni.

Dlatego proponowane ewoluowanie systemu penitencjarnego, traktowane jako wynik spotkania reprezentantów odmiennych porządków kulturowo-akcyjologicznych (funkcjonariuszy więziennych i skazanych), powinno być bardzo odpowiedzialnie podejmowane. Przechodzenie od wielokulturowości na rzecz międzykulturowości może zaistnieć dopiero, gdy zaczną wydarzać się coś „między” uświadamianymi sobie, własnymi kulturami. A. Urbanek często w tym miejscu odwołuje się do kategorii synergii jako efektu, do którego się dochodzi za sprawą zaplanowanych działań. Uważa, że „synergię się buduje” lub można dążyć do „świadomej synergii”. Zgadzam się z przywoływaną przez autora koncepcją Mariana Golki, że synergia – jako faktyczny efekt synergetyczny – może ujawnić się w relacjach międzykulturowych. Wtedy będziemy mówić o synergii kulturowej. Jednak w istocie każdy efekt synergetyczny ma charakter niezaplanowany, nieoczekiwany, pojawia się jako szczególna wartość dodana, a nie wyraz ustaleń lub kompromisów. Dlatego sposób, w jaki A. Urba-

nek posługuje się kategorią synergii – pewnym zaprojektowanym kompromi- sem – odbieram jako niewłaściwy⁵.

Książka Arkadiusza Urbanka ma czytelną i prawidłową strukturę, choć brakuje w niej zakończenia. W rozdziale 7. – ostatnim – pojawiają się wprawdzie różne wątki i sugestie możliwych rozwiązań, jednak nie prezentują jednoznacznego stanowiska autora. W ten sposób pozostawia on czytelnika z problemem „otwartym”. Choć jednocześnie należy przyznać, że wcześniej – na początku monografii – przedstawia przekonujący punkt widzenia: „Dlatego ze względu na wyzwania odmienności kulturowej skazanych cały system pracy penitencjarnej z kulturowo odmiennymi skazanymi wymaga reorganizacji własnej kultury organizacyjnej. Wymaga zatem jednoznacznego opowiedzenia się za konkretnym sposobem reagowania na odmiennosc, który koresponduje z przepisami prawa, celami kary, ale także tradycją systemu penitencjarnego. Dlatego bez względu na subiektywne postawy wykonawców kary wobec zjawiska wielokulturowości istnieje potrzeba organizacji lub reorganizacji kultury organizacyjnej systemu w tym zakresie”. W pełni się z tym stanowiskiem zgadzam. Bez wątplenia system prawny – w tym penitencjarny – należy tak kształtować, by zapewniał cudzoziemcom swobodę w kultywowaniu własnej tradycji, ale jednocześnie nie przekreślałby dotychczasowego porządku charakterystycznego dla danego kraju, w którym skazany odbywa karę pozbawienia wolności.

Problematyka, którą A. Urbanek przedstawił w monografii *System penitencjarny wobec wyzwań wielokulturowości – studium diagnostyczne* jest niezwykle ważna, potrzebna i aktualna. Bez wątplenia pełni funkcję kompensacyjną wobec luki w rozważaniach pedagogicznych, która pojawiła się w efekcie dynamicznie zmieniającej się europejskiej – w tym i polskiej – rzeczywistości społecznej. Ma charakter rozwojowy, gdyż zapewne polski system penitencjarny będzie postawiony wobec dalszych trudności i wyzwań w mierzeniu się z potrzebami przedstawicieli odmiennych kultur. Warto zawczasu wielowątkowo przygotować się do wielokulturowej rzeczywistości, tym bardziej, że zmiana jakiegokolwiek elementu w systemie pociąga za sobą zmianę całego układu.

Na podstawie przedstawionych rozważań własnych stwierdzam, że najnowszą książką Arkadiusza Urbanka to dzieło dziś bardzo potrzebne i oryginalne. Jego wartość dostrzegam w sile, z jaką „wciąga” czytelnika w niedostępną dla większości rzeczywistość. Książka uwrażliwia na problem wielokulturowości w polskich i europejskich zakładach penitencjarnych, inspirowane do szerokiego namysłu o oczekiwaniach budowania społeczności międzykulturowych – nawet w sytuacji warunków totalnych. Zaprasza czytelnika do dialogu z autorem, a nawet do ostrzejszej polemiki. Jest, inaczej mówiąc, tekstem nieobojętnym, a zatem – godnym, aby się z nim zmierzyć.

⁵ Por. A. Rogalska-Marasińska, *Międzykulturowa animacja muzyczna na rzecz synergetycznego rozwoju ucznia*, „Studia z Teorii Wychowania” 2017, t. 8, nr 4(21), s. 13–36.

BIBLIOGRAFIA

- Bednarski L., Urbanek A., *Śmierć samobójcza – perspektywa kryminalistyczna i pedagogiczna*, Impuls, Kraków 2012.
- Rogalska-Marasińska A., *Międzykulturowa animacja muzyczna na rzecz synergetycznego rozwoju ucznia*, „Studia z Teorii Wychowania” 2017, t. 8, nr 4(21).
- Urbanek A., *Doświadczenie napięć w relacji z ofiarą na podstawie wypowiedzi sprawców zabójstw*, Wydawnictwo ATUT, Wrocław 2010.
- Urbanek A., *System penitencjarny wobec wyzwań wielokulturowości – studium diagnostyczne*, Impuls, Kraków 2018.
- Urbanek A., *The Democratic Laws of the Prisoner and the Law of Tradition – on Protection of Diversity of the Sentenced Muslims*, [w:] *European Atomization or Integration? Transborder Aspects of Multipedagogy*, red. A. Szerląg, J. Pilarska, A. Urbanek, Cambridge 2016.
- Urbanek A., *Wyzwania w pracy penitencjarniej wychowawcy więziennego ze skazanymi cudzoziemcami*, [w:] *Blaski i cienie współczesnej przestrzeni penitencjarniej. Człowiek a system*, red. P. Stępnia, T. Kalisz, Poznań 2014.